



LIST PASTERSKI BISKUPA LEGNICKIEGO

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

25 GRUDNIA 2021 ROKU

ANDRZEJ SIEMIENIEWSKI

BISKUP LEGNICKI

Umiłowani Siostry i Bracia!

Tej nocy najpierw w gronie rodzinnym przy wieczerzy wigilijnej, a później podczas Mszy świętej pasterskiej, słuchaliśmy relacji św. Łukasza o narodzeniu Jezusa Chrystusa. Nad betlejemską grotą, w której zaczęła się spełniać zbawcza obietnica Boga, nad miejscem, gdzie odwieczne *Słowo stało się Ciałem* (J 1,14), chóry aniołów zaśpiewały pierwszą w historii kolędę: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał» (Łk 2,14). Św. Leon Wielki, wybitny papież, który kierował łodzią Kościoła w niespokojnym V wieku, chcąc zapalić iskrę nadziei w sercach umęczonych sióstr i braci, mówił:

«Aniołowie wyśpiewują radość (...), ponieważ widzą jak już wznosi się gmach niebieskiego Jeruzalem ze wszystkich narodów. Jakże my, maluczcy, winniśmy cieszyć się z tego niewysłowionego dzieła miłości Bożej, skoro wspaniali aniołowie taką nad nim unoszą się radością!»

Miniona noc, dzisiejszy dzień i cała oktawa Bożego Narodzenia, to szczególny czas podarowany nam przez Pana Boga, abyśmy wzniesli się ponad nasze doczesne troski, ponad wyniszczające uprzedzenia i podziały, ponad egoistyczne pragnienia i pozwolili Panu Bogu wejść w naszą historię ze swoim Słowem, ze światłem Ewangelii życia, ze swoją zbawczą mocą. W tym szczególnym czasie, jako misjonarze nadziei, nieśmy Dobrą Nowinę,

«że została nam ofiarowana wielka Miłość, że zostało do nas skierowane dobre Słowo i że kiedy przyjmujemy to Słowo, którym jest Jezus Chrystus, wcielone Słowo, Duch Święty przemienia nas, oświeca drogę przyszłości i sprawia, że rosną w nas skrzydła nadziei, byśmy przemierzali tę drogę z radością» (FRANCISZEK, *Lumen fidei*, 7).

Drodzy Bracia i Siostry!

W tych dniach mija pół roku od rozpoczęcia przeze mnie posługi pasterskiej w diecezji legnickiej. Był to czas, w którym starałem się poznać nasz Kościół. Z wdzięcznością dostrzegam w nim ludzi otwartych na światło Ducha Świętego, którzy trwają mocno w wierze,

często pomimo bardzo skomplikowanych okoliczności życia. Poznałem ludzi oddanych sprawom Pana, wśród nich osoby duchowne i konsekrowane, katechetów, kleryków, liderów stowarzyszeń i wspólnot, cichych i pokornych pracowników dzieł realizowanych w naszej diecezji, wolontariuszy, osoby starsze i samotne, rodziców, młodzież i dzieci. Poznałem też osoby przeżywające różne problemy, zwłaszcza w obliczu obecnej pandemii oraz osoby zranione przez ludzi Kościoła. Przy tej okazji kieruję do Was tych kilka słów.

Przede wszystkim dziękuję Bogu za Wasze trwanie we wspólnocie Kościoła. W liście apostoelskim «*Patris corde*» papież Franciszek pisząc o św. Józefie nazwał go «człowiekiem, który nigdy nie był biernie zrezygnowany» (FRANCISZEK, *Patris corde*, 4). Widzimy to w jego trosce o Maryję, a nade wszystko o małego Jezusa. Św. Józef w obliczu przeciwności i trudności nie buntował się i nie narzekał, nie poddawał się zniechęceniu, ale wsłuchiwał się w głos Boga. Bóg zaś nigdy nie zostawił go bez odpowiedniej pomocy i bez światła. Dziękuję Wam, drodzy Siostry i Bracia, że macie w sobie ten sam dar męstwa, dzięki któremu z zaangażowaniem włączacie się w życie naszego legnickiego Kościoła.

Żyjemy jednak w czasach, które stawiają nas wobec ważnych wyzwań. Pierwszym z nich jest osobista troska o to, żeby nie ustać w drodze. Oczywiście, nie chodzi jedynie o zwykły aktywizm, ale o «bycie z Jezusem» (Mk 3,13), o trwanie w Jego szkole podczas celebracji Eucharystii, na adoracji Najświętszego Sakramentu, rozważając Słowo Boże indywidualnie i we wspólnotach, trwając na modlitwie rodzinnej i osobistej oraz spełniając dzieła miłości. Ważne jest, żebyśmy każdego dnia byli w komunii z Jezusem i nie zatracili się w sprawach doczesnych.

Jesteśmy młodym Kościołem, który w najbliższym roku będzie obchodził 30. rocznicę ustanowienia na mocy bulli św. Jana Pawła II «*Totus tuus Poloniae populus*». Jednak mamy świadomość, że należymy do wielowiekowej wspólnoty uczniów Chrystusa, którzy wyruszyli na areopagi świata w dniu Zesłania Ducha Świętego. Nasza misja jest analogiczna do powołania św. Jana Chrzciciela, o którym św. Jan w Prologu do Ewangelii pisze: «Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego» (J 1,7). Tę misję realizujemy głosząc Ewangelię oraz świadcząc o niej w codziennym życiu.

W tym świątecznym dniu, gdy obdarowujemy się różnymi prezentami, uzmysławiamy sobie, że jako chrześcijanie możemy ofiarować współczesnemu światu najcenniejszy skarb – tajemnicę Słowa Wcielonego. Słyszeliśmy o tym w dzisiejszym fragmencie Listu do Hebrajczyków, w którym Jezus Chrystus jest ukazany jako pełnia objawienia i ostateczne słowo Boga w historii: «Ten Syn, który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi» (Hbr 1,3). Pięknie tę prawdę wyraził św. Jan od Krzyża:

«Od kiedy Bóg dał nam swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem (...), przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz. I nie ma już nic więcej do powiedzenia» (ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Droga na górę Karmel*, II, 22).

Warto, byśmy zatrzymując się w tych dniach przy Żłóbku Jezusa napelnili się głęboką radością, że Bóg przemówił do nas, grzesznych ludzi, i że Jego Słowo utorowało sobie drogę do naszych serc.

Jednocześnie kontemplując Słowo Wcielone musimy wziąć odpowiedzialność za Jego dalsze losy. Bardzo mocno to wezwanie wybrzmiewa w adhortacji o słowie Bożym «*Verbum Domini*», w której papież Benedykt XVI napisał:

«Słowo Boże jest zbawczą prawdą, której potrzebuje każdy człowiek we wszystkich czasach. Dlatego orędzie musi być wyraźne» (BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, 95).

Uprzywilejowanym miejscem głoszenia Słowa Bożego jest liturgia. Kościół naucza, że «Słowo Boże nieustannie głoszone w liturgii jest ciągle żywe i skuteczne dzięki mocy Ducha Świętego (...)» (OWLM, 4). W dzisiejszą uroczystość Wcielonego Słowa zapraszam Was wszystkich do włączenia się z wielką troską w misję głoszenia słowa, zwłaszcza podczas liturgii. Proszę, aby we wspólnotach zadbać o przygotowanie osób, które czytają Słowo Boże, dając pierwszeństwo ustanowionym lektorom. Tę misję można powierzać także innym wiernym, ale po odpowiednim ich przygotowaniu (zob. OWLM, 51-55) – w trosce o «wiarę, która rodzi się ze słuchania słowa Bożego» (por. Rz 10,7). Pomyślmy, co by się stało, gdyby Maryja nie rozumiała słów archanioła Gabriela, gdyby pasterze nie zrozumieli przesłania chórów anielskich nad Betlejem, a później, gdyby apostołowie nie zrozumieli tego, co mówił do nich Jezus?

Umilowani Siostry i Bracia!

Św. Bazyli, wielki teolog z IV wieku, w jednej ze swoich homilii na Narodzenie Pańskie mówił:

«Bóg jest w ciele, by zabić śmierć w nim ukrytą. (...) Jak lód w wodzie, dopóki panuje noc i cień, zatrzymuje wilgoć, a topnieje pod wpływem promieni słońca, tak i śmierć panowała do przyjścia Chrystusa. Gdy jednak zjawiała się zbawcza łaska Boża i weszło słońce sprawiedliwości, zwycięstwo pochłonęło śmierć».

Dzisiaj jesteśmy pełni radości, bo w świecie spowitym przez mrok pojawiło się Słońce. Na razie jest ono jeszcze małe, jak małe jest Dziecię Jezus leżące w Żłóbku, ale my już wiemy, że jest to *Słońce niezające zachodu*. Gdy ono dojdzie do kresu swej drogi, wówczas na zawsze pokona moc śmierci.

Siostry i Bracia, życzę Wam wszystkim, żebyście w tych dniach świątecznych napełnili się pokojem i nadzieją. Bóg jest naprawdę blisko nas – jest między nami. Adorujmy Jego pokorną, a zarazem nieskończoną miłość. Pozwólmy, by dokonało się także w nas wcielenie Słowa Bożego. Boże Narodzenie to nie tylko historia – to nasze «dzisiaj».

Serdecznie wszystkich pozdrawiam i błogosławię!

A handwritten signature in blue ink, reading "Andrzej Siemieniewski". The signature is written in a cursive style with a small cross symbol at the beginning.

† **Andrzej Siemieniewski**
Biskup Legnicki

Legnica, 19 grudnia 2021 roku, w IV Niedzielę Adwentu
ldz. 1705/2021